

Panem jest Jezus

Dzisiaj każdy coś mówi o Jezusie. Jeden, że nie, inny że tak. Jeszcze inny, że tak, ale nie. Albo że w sumie nie, ale tak, bo matka, ojciec, też wierzyli. Wielu mówi "tak" dla Jezusa, ale "nie" dla Kościoła. I bądź tu mądry. O co im chodzi? Pan Jezus to przecie nie Doda! Jednemu się podoba, innemu nie. Paplanina o Jezusie trwa na dobre, ale tylko niektórzy w tym wszystkim mówią: Panem jest Jezus. A są to na pewno ci, których uzdolnił do tego Duch Święty. Bo nikt bez pomocy Ducha Świętego nie może powiedzieć: Panem jest Jezus. Oczywiście, możesz sobie mówić, co chcesz o Jezusie, ale aby wyznać Jego bóstwo i wierzyć w nie, trzeba światła i mądrości Ducha Świętego. To znaczy trzeba być w Kościele, trzeba słuchać Słowa Bożego, być otwartym na moc sakramentów świętych. Z brukowców o Jezusie, o Jego Kościele dowiesz się najmniej. Dowiesz się raczej, kim nie jest, niż kim jest. Chrześcijanin to człowiek, który umie odróżnić Boga od bożka. Duchowość chrześcijańska to zdolność odróżnienia Ducha Świętego, Ducha Boga prawdziwego, od innych duchów. Żyjesz w Kościele i kochasz Kościół Chrystusowy, to wiesz o co tu chodzi. A jeśli nie, to "rusz głową" i sercem. I pamiętaj: Nikt bez pomocy Ducha Świętego nie może powiedzieć: Panem jest Jezus.